



JERZY KMITA  
26 grudnia 1931 — 24 lipca 2012



## **Jerzy Kmita**

(26 grudnia 1931 — 24 lipca 2012)

### **Uczony-humanista, filozof, metodolog, kulturoznawca, twórca szkoły naukowej i filozoficznej**

Rok temu zbiorem artykułów zamieszczonych na łamach *Filo-Sofji* czciliśmy jubileusz 80. urodzin prof. zw. dr. hab. Jerzego Kmity<sup>1</sup>.

Z tej okazji Profesor uhonorowany został, podczas inauguracji roku akademickiego 2011/2012 w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, wyróżnieniem *Palmae Universitatis Studiorum Posnaniensis*, przyznawanym „Z woli i postanowienia Jego Magnificencji Rektora i Senatu Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza”, nadawanym zgodnie ze Statutem UAM „Profesorowi tytułarnemu zatrudnionemu w Uniwersytecie, który po przejściu na emeryturę wykazuje stałą i wyjątkową aktywność naukową [...]”<sup>2</sup>.

Świętując jubileusz Profesora, nie sądziliśmy, że tak szybko przyjdzie nam oddawać hołd Jego pamięci. Profesor Jerzy Kmita zmarł 24 lipca 2012 r. Na miejsce wiecznego spoczynku na poznańskim cmentarzu Junikowo odprowadziło Go, towarzysząc Rodzinie, liczne grono Jego przyjaciół, uczniów, współpracowników, przedstawicieli uczelni, instytucji i stowarzyszeń naukowych.

Profesor był absolwentem studiów polonistycznych Uniwersytetu Poznańskiego, po uzyskaniu dyplomu w 1955 r. rozpoczął na tej uczelni pracę zawodową. W 1962 r. otrzymał stopień doktora nauk humanistycznych, a w 1968 r. docenta nauk humanistycznych w zakresie logiki. W 1974 r. uzyskał tytuł profesora nad-

---

<sup>1</sup> Por. *Wokół idei filozoficznych i kulturoznawczych Jerzego Kmity*, „Filo-Sofja”, rok XI, nr 12 (2011/1). Tu szersze przedstawienie drogi naukowej J. Kmity: J. Grad, *Jerzy Kmita – uczony, nauczyciel akademicki, organizator życia naukowego, popularyzator nauki* (*ibidem*, s. 19-69).

<sup>2</sup> Statut Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, § 14, ust. 2.

zwyczajnego, pięć lat później tytuł profesora zwyczajnego. W 2002 r. przeszedł na emeryturę, pozostając aktywny naukowo do ostatnich dni życia.

Jerzy Kmita pełnił na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu funkcje: kierownika Katedry Logiki, dyrektora Instytutu Filozofii oraz kierownika Zakładu Logiki i Metodologii Nauk, dyrektora Instytutu Kulturoznawstwa oraz kierownika Zakładu Historii i Metodologii Nauk o Kulturze.

Uczestniczył w pracach organizacyjnych i badawczych w różnych ogólnopolskich strukturach instytucjonalnej nauki. Był członkiem Prezydium Komitetu Nauk Filozoficznych Polskiej Akademii Nauk, Komitetu Naukoznawczego i Komitetu Nauk o Kulturze PAN, Rady Naukowej Instytutu Kultury przy Ministerstwie Kultury i Sztuki i Narodowej Rady Kultury. W latach 1979–1990 był członkiem Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej Do Spraw Kadr Naukowych przy Prezesie Rady Ministrów (Sekcja Nauk Humanistycznych i Społecznych), by po dwunastoletniej przerwie zostać ponownie członkiem tego gremium w latach 2002–2006, działającego od 2003 r. pod nazwą Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów.

Był członkiem towarzystw naukowych: Międzynarodowej Unii Historii i Filozofii Nauki, Polskiego Towarzystwa Semiotycznego, Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, przewodnicząc przez wiele lat poznańskiemu Oddziałowi PTF, Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, podobnie jak Komisji Metodologicznej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Był redaktorem i członkiem redakcji kilku filozoficznych i metodologicznych czasopism naukowych: „Studia Metodologiczne”, „Studia Filozoficzne”, „Dialectics and Humanism”, „Poznań Studies in the Philosophy of the Sciences and the Humanities”, „Poznańskie Studia z Filozofii Nauki”, „Przegląd Literatury Metodologicznej”, „Edukacja Filozoficzna”, „Prakseologia” oraz od momentu powstania do 1981 r. poznańskiego miesięcznika społeczno-kulturalnego „Nurt”, na którego łamach popularyzował naukowe myślenie humanistyczne. W latach 70. i 80. XX w. redagował wraz z Jerzym Topolskim serię wydawniczą „Metodologia Humanistyki” w Państwowym Wydawnictwie Naukowym. Był również członkiem Komitetu Redakcyjnego Encyklopedii Filozoficznej, z których współredagował tom „Filozofia a nauka” (wraz z Z. Cackowskim i K. Szaniawskim [1987]).

Uczestniczył w 1978 r. w XVI Światowym Zjeździe Filozoficznym w Düsseldorfie oraz w XVIII w Brighton w 1988 r. Brał udział w ogólnopolskich zjazdach filozoficznych: w 1977 r. w IV Zjeździe (pierwszym w PRL) w Lublinie, w 1987 r. w V Zjeździe w Krakowie i w 1995 r. w VI Zjeździe w Toruniu.

Profesor jest autorem ważnych i cenionych monografii, artykułów naukowych i podręczników akademickich. Opublikował łącznie prawie 400 tekstów naukowych, w tym 16 książek, ponad 200 artykułów naukowych w czasopismach i pracach zbiorowych, ponad 100 recenzji, omówień, prac popularnonaukowych, krytycznoliterackich i eseistyczno-publicystycznych.

Swoje zainteresowania poznawcze i filozoficzne, swoją twórczość naukową i jej związki z polską tradycją naukową, będącą również naukowym dziedzictwem

JERZY KMITA (1931–2012)

Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu jako przykład światowej rangi badań humanistycznych, w sposób najbardziej lapidarny jak to było możliwe, przedstawił Profesor Jerzy Kmita w okolicznościowym przemówieniu z okazji uhonorowania Go akademickim wyróżnieniem *Palmae Universitatis Studiorum Posnaniensis*. Z woli Laureata, który mimo choroby uczestniczył w tej uroczystości, odczytałem tekst tego wystąpienia, w którym m.in. oznajmił:

Szczególnie jednak cenna dla mnie jest tradycja naszej Uczelni. Tradycję tę w zakresie interesujących mnie dziedzin nauki reprezentują dwa głównie nazwiska: Floriana Znanięckiego, jednego z założycieli naszego Uniwersytetu i Kazimierza Ajdukiewicza, rektora naszej Uczelni z końca lat czterdziestych i początku lat pięćdziesiątych.

Jest to tradycja poszukiwania specyfiki naukowego poznania humanistycznego: ze „współczynnikiem humanistycznym” według Znanięckiego, „oparta na rozumieniu wypowiedzi” według Ajdukiewicza, rozwijającego tę myśl Znanięckiego. Również i takie poznanie zdolne jest być nauką – uważał Kazimierz Ajdukiewicz: największy filozof polski, jak słusznie stwierdził Leszek Kołakowski. Była to także tradycja, zmarłych już niestety, mych przyjaciół profesorów: Jerzego Giedymina i Jerzego Topolskiego, związanych również z naszą Uczelnią.

Dla mnie maturzysty z Kalisza z 1951 r., który wybrał Uniwersytet Poznański, rezygnując z Romana Ingardena z Uniwersytetu Jagiellońskiego, profesor Kazimierz Ajdukiewicz był najważniejszy. Po zmianie jego miejsca zatrudnienia na Polską Akademię Nauk, jeździłem do Warszawy na jego seminaria. Wdzięczny do dziś jestem naszej Uczelni za „zwroty kosztów podróży”<sup>3</sup>.

W 2010 roku uczeń Ajdukiewicza, Adam Przeworski reprezentujący Uniwersytet Nowojorski, a wraz ze mną uczestniczący w seminariach Profesora Ajdukiewicza, otrzymał nagrodę Johana Skyttego w dziedzinie nauk politycznych przyznawaną przez Fundację Uniwersytetu w Uppsali, najwyższe wyróżnienie w tej dziedzinie zwane „politologicznym Noblem” za rozwijanie Ajdukiewiczowskiej koncepcji działań racjonalnych.

Ja zająłem się kwestią najpierw skromniejszą: czym jest interpretacja w humanistyce, skoro o tekście interpretowanym przyjmuje się, że tekst ten wytworzył autor racjonalny, by dalej w pewnym zakresie kontynuować dzieło Ajdukiewicza, skupiając się nad metodologią nauk humanistycznych i badaniach nad kulturą w ramach uznanej już dziś dyscypliny zwanej kulturoznawstwem.

Odejście Profesora to rzeczywista niepowetowana strata dla nauki i filozofii. Był bowiem wybitnym uczonym-humanistą, członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk. Uprawiał badania w kilku dyscyplinach nauki i filozofii: logiki, metodologii nauk, filozofii nauki, humanistyki i kultury oraz kulturoznawstwa. Kontynuując i twórczo rozwijając określone wątki dzieła Kazimierza Ajdukiewicza w zakresie metodologii nauk humanistycznych, przechodząc następnie do badań nad kulturą, doszedł do własnych, oryginalnych i światowej rangi wyników badawczych, będących dziś dziedzictwem filozofii i humanistyki. Żałować tylko należy, że nie zostały one spopularyzowane na tyle, by stać się powszechnie znane w światowej humanistyce, chociaż dyskutowane były od końca lat 60. XX w. w zagranicznych środowiskach filozoficznych.

<sup>3</sup> Tekst przemówienia w posiadaniu autora niniejszego wspomnienia.

Profesor Jerzy Kmita jest twórcą oryginalnej koncepcji filozofii humanistyki, teorii rozwoju poznania naukowego, teorii kultury i nowej dyscypliny akademickiej – kulturoznawstwa. Jego nowatorskie badania wytyczały postęp poznawczy w nauce i filozofii, inspirowały wielu polskich badaczy-humanistów i nadal inspirują do rozległych i pogłębionych studiów nad nauką i kulturą. Proponowane przez Niego rozwiązania spotykały się z szeregiem uwag krytycznych, oceniane bywały jako dyskusyjne, a nawet kontrowersyjne. Przełamywały wszelako panujące schematy myślowe w odniesieniu do nauki, filozofii i kultury (sztuki w szczególności), pokazując efektywniejsze poznawczo sposoby uprawiania nauk humanistycznych w kontekście proponowanych przez Niego założeń teoretyczno-metodologicznych.

Główne osiągnięcia badawcze Profesora wyrażają następujące nazwy Jego koncepcji naukowych: założenie o racjonalności, interpretacja humanistyczna, wyjaśnianie funkcjonalno-genetyczne, epistemologia historyczna, społeczno-regulacyjna koncepcja kultury, teoretyczna historia nauki, humanistyka zintegrowana.

Rozwijając badania metodologiczne najpierw w Katedrze Logiki Wydziału Filozoficzno-Historycznego UAM, następnie w Zakładzie Logiki i Metodologii Nauk Instytutu Filozofii, formował od drugiej połowy lat 60. XX w. zespół badawczy przyjmujący wspólne, wypracowane przez Niego założenia metodologiczne i program badawczy, który zyskał miano „poznańskiej szkoły metodologicznej”. Był założycielem tej autentycznej szkoły naukowej. Jak stwierdził prof. Jerzy Pelc w postępowaniu o nadanie tytułu profesora nadzwyczajnego Jerzemu Kmicie w swojej opinii o Jego dorobku naukowym i organizacyjnym:

Doc. Kmita jest operatywnym i energicznym organizatorem badań naukowych [...] potrafił skupić wokół siebie grupę zdolnych młodszych logiczków i filozofów, zachęcić ich do zajęcia się problematyką pokrewną jego własnym zainteresowaniom i utorować drogę do publikowania wyników ich prac w redagowanych przezeń lub współredagowanych publikacjach tzw. ciągłych lub periodykach typu popularnego.<sup>4</sup>

To osiągnięcie naukowo-organizacyjne Jerzego Kmity wyeksponował również prof. Jerzy Topolski w swojej ocenie działalności badawczej i organizacyjnej J. Kmity, pisząc:

Z jego to głównie nazwiskiem związać należy powstanie rzeczy w nauce najcenniejszej a przy tym jakże rzadkiej, mianowicie powstanie szkoły naukowej. Uznać oczywiście trzeba, że przesłanki do powstania takiej szkoły kształtowały się w Poznaniu już dawniej (wystarczy wspomnieć choćby nazwiska A. Wiegnera, J. Giedymina, K. Ajdukiewicza, A. Malewskiego), lecz wszystko to nie wystarczyłoby dla naukowego zintegrowania się poznańskiego środowiska metodologicznego i filozoficznego w oparciu o pewne wspólne idee naukowe konsekwentnie rozwijane i wzbogacane. To zintegrowanie nastąpiło właśnie przede wszystkim za sprawą naukowego i organizacyjnego oddziaływania Jerzego Kmity. On to swą głęboką i wszechstronną wiedzą z zakresu metodologii różnych dziedzin nauki, logiki, teorii języka i szeroko pojętej filozofii a także teorii rozwoju społecznego potrafił przyczynić się do sformułowania nader ambitnego programu badań takich,

<sup>4</sup> Prof. dr J. Pelc, *Ocena dorobku naukowego docenta dra habil. Jerzego Kmity (w związku z wnioskiem o nadanie mu tytułu naukowego profesora nadzwyczajnego)*. Syg. akt 825/393 Archiwum UAM.

JERZY KMITA (1931–2012)

które są w skali światowej unikalne zaś dla rozwoju polskiej filozofii i metodologii marksistowskiej podstawowe<sup>5</sup>.

Analogicznie do poznańskiej szkoły metodologicznej, podejmując badania nad kulturą, opierając się na autorskiej teorii kultury zwanej „społeczno-regulacyjną teorią kultury”, uformował J. Kmita poznańskie środowisko badaczy określane jako „poznańska szkoła kulturoznawcza”.

Nieprzerwanie, od roku 1966 do momentu przejścia na emeryturę w 2002 r., prowadził seminaria naukowe z metodologii nauk humanistycznych, najpierw w Katedrze Logiki, następnie w Instytucie Filozofii i później metodologiczno-kulturoznawcze w Instytucie Kulturoznawstwa. Ich uczestnikami byli nie tylko doktoranci, ale też adiunkci i samodzielni pracownicy nauki z wydziałów humanistycznych UAM i innych uczelni w Polsce, reprezentujący różne dyscypliny nauki. Seminarium to, szczególnie w okresie funkcjonowania poznańskiej szkoły metodologicznej, miało wymiar ogólnopolski.

Docent, a później profesor Jerzy Kmita był promotorem 25 rozpraw doktorskich. Większość z wypromowanych doktorów jest dzisiaj samodzielnymi pracownikami nauki. Wszyscy podkreślają, że mieli wielkie szczęście zdobywania naukowych szlifów pod merytoryczno-metodologiczną opieką i kierunkiem Profesora.

Jerzy Kmita wiele razy występował w przewodach doktorskich, habilitacyjnych i profesorskich. Recenzował 16 rozpraw doktorskich, był opiniodawcą w 54 przewodach habilitacyjnych i przynajmniej w 15 postępowaniach o nadanie tytułów profesora nadzwyczajnego, profesora zwyczajnego i profesora (po 1990 r.).

Profesor Jerzy Kmita był naszym Mistrzem, Nauczycielem, autorytetem naukowym. Wszystkie te określenia zawarliśmy w słowie „Profesor”. Do dziś, kiedy w gronie koleżanek i kolegów mówimy Profesor, wiadomo o kim mowa.

*Jan Grad*

---

<sup>5</sup> Prof. dr J. Topolski, *Opinia o dorobku naukowym doc. dra Jerzego Kmity w związku z wnioskiem o powołanie go na stanowisko profesora nadzwyczajnego*. Syg. akt 825/393 Archiwum UAM.





***Mowa wygłoszona na uroczystości pogrzebowej 31 lipca 2012 r.  
ku czci Profesora Jerzego Kmity przez dr. hab. Artura Dobosza***

*Szanowni Zebrani!  
Wielce Szanowni Państwo!*

*I cichym ścigam Was lotem<sup>1</sup>*

*To był smutny lipcowy  
Upalny dzień  
Kiedyśmy szli w „bezwietrznej tłoczni”<sup>2</sup>  
Oglądając swe odbicia na lustrach nagrobków.*

*Myślę, że zgodzimy się, iż w tej chwili, w takiej chwili – Mistrz dałby nam pod rozwagę (namysł), także następujące słowa Platona<sup>3</sup> i Owidiusza<sup>4</sup>, które (jakże) zasmucony, pragnę Państwu przytoczyć.*

*Śmierć!*

*– Może to nic innego jak uwolnienie się duszy od ciała? Umieranie to jest to, że ciało uwolnione od duszy staje się, z osobna, ciałem samym w sobie, a z osobna znowu dusza wyzwolona z ciała sama istnieje dla siebie. Może śmierć to nic innego, jak to właśnie?*

*Czy sądzicie, że jest rzeczą filozofa dbać o tak zwane przyjemności? Czy myślicie, że on to ceni, czy też ma to za nic, poza tym, że zupełnie się obejść bez tych rzeczy niepodobna?*

*– Czy więc najpierw w tych rzeczach nie widać tego, że filozof odwiązuje, jak tylko może, duszę od wspólności z ciałem; więcej niżli wszyscy inni ludzie?*

*A ona bodaj że wtedy najpiękniej rozumuje, kiedy jej nic z tych rzeczy oczu nie zasłania: ani słuch, ani wzrok, ani ból, ani rozkosz, kiedy się, ile możliwości, sama w sobie skupi, nie dbając wcale o ciało, kiedy, ile możliwości, wszelką wspólność, wszelki kontakt z ciałem zerwie, a same ręce do bytu wyciągnie.*

*– Nieprawdaż, i stąd dusza filozofa najwięcej gardzi ciałem i ucieka od niego; chce być sama z sobą. [...] kto z nas najbardziej i najdokładniej przygotowuje*

---

<sup>1</sup> Parafraza fragmentu *Eumenid* Ajschylosa.

<sup>2</sup> Fragment *Apokryfu* Janosa Pilinsky'ego w przekładzie Mieczysława Jastruna.

<sup>3</sup> Parafraza fragmentu platońskiego *Fedona* w przekładzie Władysława Witwickiego.

<sup>4</sup> Parafraza fragmentu *Satyrykonu* Owidiusza w przekładzie Jerzego Ciechanowicza, który to fragment był zarazem inspiracją do napisania krótkiego poetyckiego wstępu do mego wystąpienia.